

Sygn. akt I C 1360/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Elżbieta Olechno – Obolewicz

Protokolant: Agnieszka Konczerewicz

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna Oddział w P. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej Oddział w P. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. K. kwotę 1.050 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 1 marca 2014 roku do dnia zapłaty.

II. Nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej Oddział w P. z siedzibą w W. kwotę 872,12 zł (osiemset siedemdziesiąt dwa złotych i dwanaście groszy) tytułem nadpłaconych w sprawie wydatków.

III. Zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej Oddział w P. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. K. kwotę 267 zł (dwieście sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 214 zł (dwieście czternaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia

Sygn. akt I C 1360/14

UZASADNIENIE

Powód W. K. pozwem skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Oddział w P. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie kwoty 1.050 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 29 stycznia 2014 roku doszło do kolizji drogowej, na skutek której uszkodzony został należący do niego pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcą szkody był W. B. (1), który prowadził pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym. Na miejsce zdarzenia z uwagi na prośby sprawcy, który podnosił, iż ma trudną sytuację rodzinną, nie byli wzywani funkcjonariusze policji, pomiędzy uczestnikami kolizji zostało spisane oświadczenie. W tym samym dniu szkoda w pojeździe powoda została zgłoszona do pozwanego. Pismem z dnia 7 lutego 2014 roku został poinformowany, iż po przeprowadzeniu czynności likwidacyjnych stwierdzono, że naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona i przekracza jego wartość rynkową, w związku z tym odszkodowanie ustalono na kwotę 2.100 złotych, tj. jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu bezpośrednio przed szkodą a jego wartością po zdarzeniu. Następnie stwierdził, iż

otrzymał informację od pozwanego, że nie przyjmuje on odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, ponieważ sprawca szkody oświadczył, iż winę za kolizję ponosi żona powoda. Wówczas zgłosił zdarzenie na policję i na skutek tego W. B. (1) został ukarany mandatem karnym. Ostatecznie po złożonym odwołaniu pozwany przyznał mu odszkodowanie w kwocie 1.050 złotych, uznając, iż kierująca pojazdem marki F. (...) była współwinna zaistnieniu kolizji. Pomimo złożonego odwołania i interwencji u Rzecznika Ubezpieczonych, strona pozwana podtrzymała dotychczasową decyzję. Dodał, iż bezskutecznie wzywał pozwanego do zapłaty kwoty 1.050 złotych (k. 2 – 5).

Pozwany (...) Spółka Akcyjna Oddział w P. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Motywując swoje stanowisko przyznał, iż w dniu 29 stycznia 2014 roku doszło do kolizji drogowej, na skutek której uszkodzeniu uległ pojazd należący do powoda oraz samochód stanowiący własność W. B. (1), który w dacie zdarzenia był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W toku postępowania likwidacyjnego stwierdzono, iż w samochodzie powoda nastąpiła szkoda całkowita, stąd wysokość odszkodowania w kwocie 2.100 złotych ustalono jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą (3.400 złotych) i po zdarzeniu (1.300 złotych). Wskazał, iż wysokość ustalonego odszkodowania pozostawała bezsporna pomiędzy stronami, lecz z uwagi na ustalenie w toku postępowania likwidacyjnego, iż zarówno W. B. (1), jak i E. K. przyczynili się do powstania kolizji z powodu braku zachowania należytej ostrożności, na rzecz powoda wypłacono odszkodowanie w łącznej kwocie 1.050 złotych. Dodał, iż przebieg kolizji ustalił w oparciu o oświadczenia jej uczestników, oględziny miejsca zdarzenia oraz uszkodzonych pojazdów, finalnie ustalając, iż uczestnicy w równym stopniu przyczynili się do zaistnienia kolizji. Nie negował, iż W. B. (1) został ukarany mandatem karnym, lecz dodał, iż w postępowaniu cywilnym sąd jest związany jedynie prawomocnym wyrokiem karnym.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Poza sporem pozostawała okoliczność, iż w dniu 29 stycznia 2014 roku około godziny 8.00 w miejscowości H. na ul. (...), na wysokości posesji oznaczonej numerem (...) doszło do kolizji drogowej z udziałem żony powoda E. K. prowadzącej pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz W. B. (1) kierującego samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (k. 82 notatka urzędowa o kolizji drogowej). W dacie kolizji panowały złe warunki drogowe, nawierzchnia drogi była śliska (k. 78 zeznania W. B. (1); k. 79 zeznania W. P.). Na skutek zdarzenia w pojeździe W. B. (1) uszkodzeniu uległ zderzak przedni, błotnik przedni prawy i reflektor prawy, zaś w samochodzie powoda błotnik przedni i tylny lewy, drzwi lewe, zderzak przedni, próg lewy, słupek lewy i podłoga pojazdu (k. 82 notatka urzędowa o kolizji drogowej, akta szkody płyta CD k. 65).

Bezpośrednio przed zdarzeniem pojazdy poruszały się w kolumnie, za E. K. jechał W. P. (1) wraz z pasażerem J. K.. Dalej swoim pojazdem poruszał się W. B. (1). E. K. zamierzała skrócić w lewo na jedną z posesji. W pewnym momencie W. B. (1) zdecydował się na wykonanie manewru wyprzedzania i w jego trakcie doszło do zderzenia z pojazdem kierowanym przez E. K.. Po zdarzeniu samochód marki F. (...) został zepchnięty do rowu, zaś pojazd W. B. (1) zatrzymał się na wjeździe na posesję, na którą skręcała poszkodowana. W krótkim czasie po zderzeniu na miejsce przybył powód, z którym żona skontaktowała się telefonicznie, z samochodu wysiedli także W. P. (1) i J. K.. E. K. chciała wezwać policję na miejsce zdarzenia, lecz po konsultacji z mężem i na skutek próśb W. B. (1), który prosił, żeby nie wzywać policji, ponieważ ma trudną sytuację rodzinną, odstąpiono od wezwania funkcjonariuszy policji. Uczestnicy kolizji zdecydowali się spisać oświadczenie, które sporządził powód i zostało ono podpisane przez E. K. i W. B. (1). W wymienionym oświadczeniu (k. 12 oświadczenie) W. B. (1) oświadczył, iż spowodował kolizję drogową, w wyniku której uszkodzeniu uległy pojazdy i nadmienił, że był sprawcą kolizji, ponieważ jadące przed nim samochody zwolniły, a on wówczas przyspieszył i doszło do zderzenia. W oświadczeniu wymieniono także zakres uszkodzeń obu pojazdów. Bezpośrednio po zdarzeniu powód zgłosił szkodę do pozwanego (k. 10, k. 65 płyta CD akta szkody – druk zgłoszenia szkody). W dniu 4 lutego 2014 roku W. B. (1) sporządził oświadczenie sprawcy wypadku (k. 65 płyta CD akta szkody – oświadczenie sprawcy szkody nr (...)), w którym wskazał, iż spowodował wypadek drogowy w trakcie wyprzedzania dwóch pojazdów, w trakcie, gdy zrównał się z pierwszym pojazdem ten skręcił w lewo i doszło do zdarzenia, dodał,

że do zdarzenia doszło, gdy poruszał się z prędkością około 50 km/h. Podał, iż do zdarzenia przyczyniła się śliska nawierzchnia oraz kierująca pojazdem, która przy skręcaniu nie upewniła się, czy nie jest wyprzedzana.

Pismem z dnia 7 lutego 2014 roku powód został poinformowany przez pozwanego, iż po przeprowadzeniu czynności likwidacyjnych ustalono, że naprawa jego pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona i wysokość odszkodowania w kwocie 2.100 złotych ustalono jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą (3.400 złotych) i wartością pojazdu po zdarzeniu (1.300 złotych) (k. 13, k. 65 akta szkody – wyliczenie szkody). Następnie telefonicznie W. K. uzyskał informację, iż pozwana nie przyjmie odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie (k. 14) i w związku z tym wraz z żoną zgłosił zawiadomienie o zdarzeniu na policję, na skutek czego W. B. (1) został uznany za winnego spowodowania kolizji drogowej poprzez niewłaściwe wykonanie manewru wyprzedzania, ponieważ wyprzedzając jadące przed nim pojazdy, w tym pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie upewnił się, że kierująca przed nim wymienionym pojazdem zasygnalizowała i rozpoczęła manewr skrętu w lewo na posesję, w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdów. W. B. (1) przyjął mandat karny, na podstawie którego nałożono na niego karę 300 złotych grzywny oraz 6 punktów karnych (k. 82 – 82 v notatka urzędowa o kolizji drogowej). Decyzją z dnia 20 lutego 2014 roku (numer szkody (...)) pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania podnosząc, iż wyłącznie winną spowodowania kolizji była E. K. (k. 17). W. K. odwołał się od wymienionej decyzji (k. 18). W dniu 25 lutego 2014 roku przedstawiciel pozwanego dokonał oględzin miejsca zdarzenia i sporządził dokumentację fotograficzną oraz szkic (k. 65 akta szkody – notatka służbowa, szkic miejsca zdarzenia). Kolejną decyzją z dnia 5 marca 2014 roku pozwany poinformował, iż przyznał odszkodowanie w kwocie 2.100 złotych, przy czym z uwagi na ustalenie, iż E. K. była współwinna powstania szkody, ponieważ rozpoczęła manewr skrętu w lewo, nie upewniając się o możliwości jego bezpiecznego wykonania, ostatecznie wypłacono powodowi odszkodowanie w kwocie 1.050 złotych (k. 19). W. K. ponownie odwołał się od decyzji ubezpieczyciela (k. 21 – 22) oraz zwrócił się o interwencję do Rzecznika Ubezpieczonych (k. 24 – 30). Pismem z dnia 28 marca 2014 roku pozwany stwierdził brak podstaw do zmiany swego dotychczasowego stanowiska i powołując się na przepis art. 22 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 r., poz. 1137 j.t. ze zm.) ponownie stwierdził, iż E. K. była współsprawcą zaistniałej kolizji (k. 23). Pismem z dnia 26 czerwca 2014 roku powód bezskutecznie skierował do pozwanego przesądowe wezwanie do zapłaty kwoty 1.050 złotych w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania (k. 65 akta szkody płyta CD)

Strony zarówno w toku postępowania likwidacyjnego, jak i w trakcie postępowania sądowego nie kwestionowały zakresu uszkodzeń pojazdów, w tym pojazdu powoda, jak również wysokości ustalonego przez powoda odszkodowania. Ustalono również, iż oba pojazdy na datę orzekania w sprawie zostały naprawione. Pozwany co do zasady nie kwestionował również swojej odpowiedzialności. Spór w sprawie sprowadzał się natomiast do ustalenia, czy E. K. przyczyniła się do zaistnienia kolizji drogowej w dniu 29 stycznia 2014 roku.

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała zasadność swego roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości. Nie ulega wątpliwości, iż W. B. (1) został ukarany mandatem karnym za spowodowanie kolizji. Wprawdzie słusznie wskazuje pozwany, iż wiążący dla sądu cywilnego jest jedynie prawomocny wyrok skazujący co do popełnienia przestępstwa (art. 11 k.p.c.), jednak okoliczność ukarania świadka za popełnienie wykroczenia nie pozostaje bez znaczenia dla poczynionych w sprawie ustaleń, zwłaszcza w kontekście zeznań świadków, w tym samego W. B. (1) (k. 78 – 78v) oraz E. K. (k. 79 – 79v). Należy wskazać, iż W. B. (1) nie negował, iż w chwili zdarzenia czuł się winny, nadto w trakcie rozprawy ponownie stwierdził, iż w takich warunkach nie powinien był się decydować na wyprzedzania (k. 78 – 78v zeznania W. B. (1)). Wszyscy świadkowie jednoznacznie potwierdzili, iż w dniu zdarzenia panowały złe warunki drogowe. E. K. (k. 78v – 79), W. P. (1) (k. 79 – 79v) oraz J. K. (k. 79v – 80) wskazali, iż do kolizji doszło, gdy E. K. była już w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania i przejeżdżała przez lewy pas na posesję, do której skręcała. W. P. (2) nadto wskazał, iż w jego ocenie W. B. (1) jechał za szybko. Na miejscu zdarzenia spisano protokół, w którym W. B. (1) przyznał, iż spowodował kolizję. Strona pozwana powołując się na przyczynienie się E. K. do powstania kolizji, nie podważyła jednocześnie analizowanych powyżej zeznań świadków. W szczególności nie jest w tym zakresie wystarczające podnoszone przez pozwanego oświadczenie złożone przez W. B. (1) na etapie postępowania likwidacyjnego. Nie zostało także wykazane, aby podczas spisywania oświadczenia na miejscu zdarzenia na W. B. (1) wywierano presję, aby uznała swoją odpowiedzialność. Do sporządzenia oświadczenia i zaniechania wzywiania

policii doszło przede wszystkim z uwagi na prośby samego świadka i jego powoływanie się na trudną sytuację rodzinną. Wprawdzie powód nie był bezpośrednim świadkiem kolizji i jej przebieg zna z relacji E. K., to jednak jego wyjaśnienia tworzą spójną całość i uzupełniają się z zeznaniami E. K., W.P.i J. K.. Pozwany ubezpieczyciel nie wykazał, aby zdarzenie miało inny przebieg niż wskazuje na to powód. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wymaga podkreślenia, iż rozkład ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) oraz relewantny art. 232 k.p.c. nie może być rozumiany w ten sposób, że ciężar dowodu zawsze spoczywa na powodzie. W razie sprostania przez powoda ciężącym na nim obowiązkom dowodowym, na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 roku, (...)). Zdaniem Sądu w sytuacji przyjęcia mandatu karnego za spowodowanie kolizji drogowej i tym samym uznania swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia, ciężar udowodnienia, że winę za zdarzenie ponosi inna osoba lub, iż przyczyniła się ona do zaistniałej kolizji, spoczywa na tym podmiocie, który ten mandat przyjął i na jego ubezpieczycielu. Przyjęcie mandatu karnego rodzi domniemanie faktyczne, że osoba ukarana takim mandatem naruszyła przepisy ruchu drogowego i odpowiada za skutki zdarzenia. W przypadku odmowy przyjęcia mandatu prowadzone są czynności wyjaśniające, w tym zbierany jest materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, ewentualnie opinii biegłych, po czym może zostać skierowany wniosek o ukaranie do Sądu. Wyrok wydany w postępowaniu w sprawach o wykroczenia również nie jest wiążący dla sądu cywilnego, lecz może stanowić materiał dowodowy przydatny dla oceny zachowania uczestników kolizji w kontekście spełnienia przesłanek ich odpowiedzialności cywilnej. Po przyjęciu przez W. B. (1) mandatu karnego powód mógł być zasadnie przekonany, iż nie ma już potrzeby gromadzenia innych dowodów na okoliczność przebiegu kolizji. W związku z powyższym to na pozwanym ciążył obowiązek udowodnienia, iż W. B. (2) nie ponosi wyłącznej odpowiedzialności za zdarzenia, a nadto, iż do kolizji przyczyniła się E. K..

Mając na uwadze powyższe rozważania brak jest podstaw do przyjęcia, iż E. K. przyczyniła się do zaistnienia kolizji drogowej. Zmianę stanowiska W. B. (1) w trakcie postępowania likwidacyjnego oraz w trakcie postępowania sądowego należy ocenić przy uwzględnieniu złożenia przez niego oświadczenia bezpośrednio po zdarzeniu oraz przyjęcia mandatu karnego, które to okoliczności nie pozwalają na podzielenie twierdzeń pozwanego. Z zeznań świadków nie wynika nadto, aby bezpośrednio po kolizji W. B. (1) wskazywał na przyczynienie się E. K.. Przedstawiona przez stronę pozwaną dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca zdarzenia oraz uszkodzeń pojazdu powoda także nie dawała podstaw do zmiany poczynionych w sprawie ustaleń. Powód dodał, iż samochód kierowany przez jego żonę bezpośrednio po kolizji znalazł się w rowie, nadto uwzględniając umiejscowienie uszkodzeń na pojeździe, do zderzenia nie mogło dojść w trakcie zmiany pasa ruchu, a już przy wjeździe na posesję (k. 130v – 131v), zgodnie ze wskazaniem samej E. K..

Zgodnie z przepisem art. 22 ust. 1, 2 pkt 2, pkt 4 oraz 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Kierujący pojazdem jest obowiązany zbliżyć się do środka jezdni lub na jezdni o ruchu jednokierunkowym do lewej jej krawędzi – jeżeli zamierza skręcić w lewo. Kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony. Kierujący pojazdem jest obowiązany zawczasu i wyraźnie sygnalizować zamiar zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu oraz zaprzestać sygnalizowania niezwłocznie po wykonaniu manewru. Na podstawie art. 19 ust. 1 kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu.

Uwzględniając powyższą regulację oraz zestawiając ją z przebiegiem zdarzenia przedstawionym przez E. K. oraz W. P. i J. K. w ocenie Sądu nie zaistniały podstawy do podzielenia stanowiska pozwanego, co do przyczynienia się E. K. do powstania kolizji drogowej i zmniejszenia na tej podstawie należnego powodowi odszkodowania (art. 362 k.c.). Ustalona na etapie postępowania likwidacyjnego wysokość odszkodowania pozostawała bezsporna pomiędzy stronami, a zatem uwzględniając kwotę dotychczas wypłaconą powodowi przez pozwanego, powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i mechaniki pojazdów (k. 80) między innymi na okoliczność ustalenia, czy E. K. przyczyniła się do powstania kolizji. W złożonej opinii (k. 97 – 99) biegły sądowy S. C. wskazał, iż materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie jest wystarczający do udzielenia odpowiedzi na pytania Sądu. Biegły podał, iż do odtworzenia przebiegu zdarzenia drogowego i ustalenia jego przyczyn niezmiernie przydatne są dowody materialne z miejsca kolizji (np. zwymiarowane względem stałych punktów odniesienia ślady przemieszczania się pojazdów, ślady ich hamowania), czy też szczegółowy opis zakresu uszkodzeń pojazdów. W odniesieniu do dowodów ze źródeł osobowych biegły stwierdził, iż ich relacje powinny zawierać parametry/wielkości wyrażone w odpowiednich jednostkach, zaś złożone w sprawie zeznania przez świadków są nieprecyzyjne. W szczególności należałoby ustalić, ile samochodów wyprzedzał W. B. (1). Biegły zastrzegł jednak, iż nawet przy ponownym uzupełnieniu dowodów ze źródeł osobowych, przy braku dowodów materialnych nie dostrzega możliwości dokładnego ustalenia przebiegu kolizji.

Strona powodowa (k. 116) nie zgłosiła zastrzeżeń do opinii, zaś pozwany na podstawie art. 241 k.p.c. wniósł o ponowne dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i mechaniki pojazdów (k. 119).

W ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków dowodowych strony pozwanej. Zgodnie z przepisem art. 241 k.p.c. Sąd orzekający może zarządzić powtórzenie lub uzupełnienie postępowania dowodowego. W literaturze jako przyczyny uzasadniające powtórzenie postępowania dowodowego wskazuje się w szczególności: podniesienie przez stronę zastrzeżeń co do zeznań świadka, w sytuacji gdy bez swej winy nie brała ona udziału w postępowaniu dowodowym; niejasność, niedokładność bądź nieczytelność protokołu dowodowego. Potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego może natomiast wynikać z nowych twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez stronę czy niedostateczności zebranego materiału dowodowego (por. T. Demendecki: Komentarz do art.241 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2005 roku, (...)). Należy zauważyć, iż pełnomocnik strony pozwanej brał czynny udział w rozprawie w dniu 6 października 2014 roku, na której Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków. Pełnomocnik pozwanego formułował między innymi pytania dotyczące czasu w jakim E. K. sygnalizowała i wykonywała manewr skrętu, prędkości, z jaką poruszały się pojazdy. Zdaniem Sądu strona pozwana nie przedstawiła dostatecznych argumentów przemawiających za ponownym dopuszczeniem dowodu z zeznań świadków. Niewątpliwie jak wskazał biegły zebrany w sprawie materiał dowodowy zawiera braki, które uniemożliwiają sporządzenie opinii zgodnie z tezą dowodową zakreśloną przez Sąd, to jednak w sprawie nie pojawiły się nowe okoliczności. Na podstawie zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania można stwierdzić, iż w przypadku dowodu z zeznań świadków niewątpliwie upływ czasu powoduje zatarcie się w pamięci pewnych szczegółów i zmniejsza możliwość precyzyjnego odtworzenia zaobserwowanych zdarzeń, zwłaszcza jeśli chodzi o tak dynamiczne zdarzenia jak kolizja drogowa. Wymaga ponownego podkreślenia, iż pełnomocnik pozwanego brał czynny udział w przesłuchaniu świadków. Sama okoliczność, iż strona nie jest zadowolona z opinii biegłego także nie jest wystarczającą podstawą do dopuszczania dowodu z opinii innego biegłego w sytuacji, gdy nie zostały wskazane merytoryczne zastrzeżenia w odniesieniu do złożonej do akt opinii. Zdaniem Sądu w realiach przedmiotowej sprawy za oddaleniem wniosku dowodowego w tym zakresie przemawia także okoliczność braku dowodów materialnych z miejsca kolizji mogących stanowić przedmiot analizy biegłego, nadto Sąd samodzielnie jest uprawniony do wskazania przepisów dotyczących prawa o ruchu drogowym, które zostały naruszone w trakcie kolizji. W tych okolicznościach w ocenie Sądu nie zasługiwały na uwzględnienie zgłoszone przez pełnomocnika pozwanego na rozprawie w dniu 5 grudnia 2014 roku zastrzeżenia, co do naruszenia przez Sąd przepisów art. 217, 241, 227, 278 § 1 k.p.c. Jedynie na marginesie można wskazać, iż pełnomocnik pozwanego zgłaszając zastrzeżenie do protokołu rozprawy w dniu 6 października 2014 roku wskazywał na brak podstaw do dopuszczenia przez Sąd dowodu z zeznań świadków W.P.i J. K., lecz w dalszym etapie postępowania strona pozwana wniosła o ponowne dopuszczenie dowodu między innymi z zeznań tych świadków.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz, której zostaje zawarta umowa ubezpieczenia.

Oznacza to, że – w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody – o istnieniu obowiązku wypłacenia przez ubezpieczyciela odszkodowania decyduje okoliczność, iż na ubezpieczającym (ubezpieczonym) ciąży obowiązek zapłaty odszkodowania osobie trzeciej wskutek nastąpienia określonych w umowie zdarzeń. Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę w takim zakresie, w jakim ponosi ją sam ubezpieczający (ubezpieczony). Stosownie, bowiem do treści art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 392 j.t. ze zm.) odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Na podstawie art. 34 ust. 1 powołanej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Podstawę odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego, z którym pozwany zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, stanowi art. 436 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 817 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.

Na podstawie art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 j.t. ze zm) Sąd nakazał zwrot na rzecz pozwanego kwoty 90,15 złotych tytułem nadpłaconych w sprawie wydatków.

O kosztach procesu poniesionych przez stronę powodową orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyła opłata sądowa od pozwu ustalona na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz koszty zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 j.t.), a także części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz.U. z 2014 r., poz. 1628 j.t.).

Sędzia